

Kwestionarium bytych jeńców i internowanych w czasie
kaganatka polskiego w Z. S. S. R.

5828

- 1/ Rozumkiewicz Józef ppow. lat. 43. przedk. skarbowy, stam. polnego
- 2/ Arestowany rotarzem 24.5.940. w czasie przebadania w granicach
es. rezerwacji. Starasz. w przekroczeni granic rezerwacji w odległości około
2 km płaski pomyślniej płacówki granicznej na górze Syrcula w Karpatach,
natknąłem się na podział powieki w sile jednego oficera plus posiedzi pod
mocy i 1 pies i portalem przez nich aresztowany wraz z 4^{ma} osobami
warszawianinami wyprawy.
- 3/ Po aresztowaniu i odebraniu całego przewazu przedmiotów, podstawiono nas
do Guty, stąd do wsi w Hadwostuj a po tygodniu do wsi w
w Tramiciarowie. W pobliżu wsi 9401 rezerwacji nas do wsi w Tramiciarowie
w Tramiciarowie. Tu przebywaliśmy do 16. czerwca 941 stąd rezerwacji nas do
wsi w Tramiciarowie. W 3 łóżka przyniesionych łóżek do łóżek w Tramiciarowie.
- 4/ W wsi w Tramiciarowie łóżka i Hadwostuj jak i Tramiciarowie na jednej sali przebywało
nas około 50-60 osób. Ciężka praca, prawie bez przerwy na dzień
gł. Spasni na podłodze. Wody gorącej w całym pobliżu. Wikt mało herbata
i 600 gramów chleba, na obiad i kolację rupa. Co jakiś czas kąpieli i
przebadania. W wsi w Tramiciarowie pod względem pomieszczenia
było lepiej. Przebywaliśmy w baraku. W jednym baraku było ponad 500 osób.
Wszyscy spali na przegród, dachowym piwnicy i kocy. Wikt był tro-
cho lepszy i ciepły. Przebadanie rannymi dachami jak i Tramiciarowie.
dochodziły do 30 minut. Co jakiś czas prania i dezynfekcja. Wody
pranie przyniesionych ps. W łóżkach w Tramiciarowie mienialimy w październiku.
wspom. Spasni na przegród bez piwnicy i kocy. W jednej palatce
mieszkało nas około 200 osób. Ciężka praca, woda ciepła, woda gorąca
i feli. Co jakiś czas była kąpiel i dezynfekcja jednak to nie po-
magało w rytmie piwnicy. Najgorzej było i dwa dni, gdzie nie
było możliwości rezerwacji przedmiotów ubrania i piwnicy ps. chodzić
i napić suternym ubraniami. Co przychodziło ps. przez piwnicy przy
przebadaniu ogólnie łodzi przyniesionych kuchnia przyniesionych
w palatce. Wikt jednak przy sumieniu był zawsze tak wielki że

o skutecznym przetrwaniu nie było mowy.

57. Współpracownikami byli ukraińcy z Zakarpacia, Rumuni z Polacy. Ukraińcy z Zakarpacia i Rumuni przeważnie pracowali do Łucy. Polacy przeważnie byli skazani za chęć przekroczenia granicy państwa, bądź rumuńskiej, za pewną część jako podejrzani o materialną pomoc tajnej organizacji polskiej. Pośród umysłowych był szereg, byli tam robotnicy, urzędnicy różnego rodzaju, profesore, rzemieślnicy kupcy itp. Pośród moralnych był marny. Kradzieże na każdym kroku.

6/ W Łucy obowiązował 12 godz. dzień pracy. Były tuż dzień i noc. (Warunki pracy były fatalne. Praca wykonywała się w warunkach niegodnych na wolnym powietrzu. Buty zastawiały się w strzypy po pracy nie było czasu na porządek, t.j. od czasu przerwania, idąc do domu. Kłonięciem się podarte, dawali coś w rodzaju kaloryfikacji. Jedynak były przeważnie parówki i ugotowane mięso.

7) Mięso pracy było podane o kilka kilometrów przed miastem po drodze i mokoło ludzi, w takim czasie pracowało i pracowało. Praca była tylko fizyczna. Normalna praca była ustalona kalorii od rodzaju roboty. W rozmiarze i wykonywaniu pracy wyróżniano się wrymnie. Było 9 kategorii kosztów. Jeden od drugiego jeszcze od pierwszego który był najgorszy poziom, przy tym nie strawa było trochę lepsza bądź podobna jakości. Żywność kaloryczna między Polakami było mało dobre. Jedynak było bardzo mało czasu wolnego, który ledwie starczył na potańczenie i strzypy przerwania, spożycie posiłków i jakieś takie rozrywki. Żywność kulturalnego nie było żadnego. Wprowadzić w parady było realizowanie radji, jedynak podawać w przybliżeniu było dla mnie nieznaczące. Co parę dni czas wyprowadzić film który uzupełniał nie było. Różni radji i film wprowadzić nas w możliwość górnego wódki, obdarzyć, gryzimy przez cały miesiąc nie ono jakby było z naszymi która woli przywrócić wyzwoła

- 7./ Stotinnik N. K. V. D. do nas byl paralytichny. Traktovali nas jak najgorsh. Hsboer. Badani polegalo na radavani celogo narezu pyhan i craglym postaranim se sis blaune, i vyimplamni od ro'inego podrazi kanatji. Badani preprovadramo tytko v nos nudy 24 a 4 to nad ranem. Prizlym hito do usraty pry- tomnosti po kiltka pary, a gdy sic usiej me' mogli vydobyt konicrybi ~~me~~ tam kadaune. Propaganda komunistyerna me' byla provadroma. Vradomosi o Polce me' matym radnyel.
- 8/ Pomoc lekarka byla protivopryema. Uravali tytko dovyt prapryel temperaturu lub rany radorne. Vradomazani vovstranyel me' vna val. Tak sic pory'bo se rachovatem na postnat v krypach "Lun bago" i miviatem mimo pilnogo dokurli vego bolu, chadui na roboty. Na baraku v kotorym miviatem pmaso 2 osoby, marnika jednogo s uch me' panytam, drugi marnyat se Shaygh byl vydukt 7. stopnia Ministertva Koli v Harraue.
- 9/ Laornosi s krajim i podriua me' matem radnyj.
- 10/ Z tagra postatem prvoiny 11 vnesina 1941. roku. V rar v transport tam poverili mi do Instakula gdu bytem do 30 listopada 941. Tu zarabvatem na zyci doryvrym robotam. Sted s transportem v postatem se do Karl Bajraku obok Ginyry do postoru. V kotoryi obvodvatem se s kovicem stycma 1942 roku s v termine pruj mvoj do vojika polshogo. Opisivatem kotoryi prizlytem 3/11 942 ob termine gdu postatem prujty do vojika polshogo, v kotorym posortaji do chvoti obinej.
- 11./ Pod okupacyj sovetskoj, prabyvatem od 20/9 939 do 24/12 940 do konca parolustmha 1939 bytem v domi, potem miviatem se ukopyai gdyi postukivati mi jako oficera polshogo. Od tog pony me' mogtem jonne realie' radnyj pracy i v maju 940 roku me' chye stvry marazai' na ucler ferreivto

5828

24

osób w których pomyśleć się, przybrać się na Węgry. W chwili
plehna'ma się do granicy pruskiej nadkuzsem się na wstąpienie
mamy wyciągnąć parol powieki i dostatek wrentowania. 24. 12. 1940 roku.

Przemysław prof. ppor. 8 Bryg. Hord.

5828